Nr. 13 | Należytość pocztową opłacono gotówką. | Lwów, niedziela 16 stycznia 1921. | Rok IV.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 106 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., na prowincyi 120 Mk., za granicą 180 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz nonparel. 6 Mk., „Nadesłane" i Nekrologi" 15 Mk., na 1. kolumnie 50 Mk., przed kroniką 80 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie) za 1 wiersz nonparel. 6 Mk., Nadesłane i nekrologi 18 Mk., na 1. kolumnie 60 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 proc. drożej. (Numery Dziennika Lud. są auttdat.).

Adres Red. i Admin. Lwów, ul. Sykstuska 21.

Cena pojedyn. egzem. na całym obszarze Polski 5 Mkp.

NAKŁADEM SP. TOW. WYDAWNICZEGO. CZEK P. K. O. Nr. 14 6. REDAKTOR NACZELNY ARTUR W. HAUSNER

Separatystyczne zamierzenia w Poznańskiem.

Ruch separatystyczny w b. dzielnicy pruskiej.

WARSZAWA. (Tel. wł.) 14. stycznia. „Przegląd wieczorny" otrzymuje z pewnej strony wiadomości o przygotowaniu przez pewne poznańskie sfery polityczne bardzo silnego ruchu separatystycznego w całej b. dzielnicy pruskiej.

Przygotowania są prowadzone celowo, konsekwentnie i sprężyście.

Na Pomorzu te separatystyczne zapędy natrafiają na silne przeszkody, niestety szereg nieumiejętnych zarządzeń rządu warszawskiego np. oddanie Pomorza pod względem gospodarczym wojskowym i politycznym Poznaniowi, niweczy odruch Pomorza przeciw zbrodniczym zachciankom separatystycznym.

Tymczasowa Rada kolejowa.

WARSZAWA 14. stycznia (Pat.) Na mocy uchwały Rady Ministrów została powołana do życia tymczasowa Rada kolejowa z 3 członków jako organ doradczy Ministerstwa kolei. Radzie przewodniczyć ma minister kolei, a w razie przeszkody wiceminister.

WARSZAWA 14. stycznia (tel. wł.) Do Rady kolejowej powołani zostali p. Władysław Pfeifer, gen. Norwiel-Neugebauer i szef sekcyi w ministerstwie spraw kolej. Hübscher.

—oOo—

Organizacya żeglugi handlowej.

WARSZAWA, 14 stycznia (tel. wł.). Rząd przystąpił do ostatecznego uregulowania sprawy żeglugi handlowej, która zostanie zorganizowana wzorem innych państw. Wszelkie sprawy dotyczące żeglugi handlowej zostanąześrodkowane w ministerstwie przemysłu i handlu.

Projekt ustawy zostanie odesłany do sejmu a następnie do Komisyi morskiej.

Konferencya ministra skarbu Steczkowskiego z posłami żydowskimi

WARSZAWA, 14 stycznia (tel. wł). Wczoraj w Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencya z udziałem posłów żydowskich Grynbaum, Hartglasa, Farbsteina, Halperna. Minister skarbu Steczkowski oświadczył, że zwołał konferencyę dla zapoznania się z życzeniami żydów, w sprawach, dotyczących jego resortu. Konferencya miała charakter poufny.

NACZELNIK PAŃSTWA POWRÓCIŁ DO WARSZAWY.

WARSZAWA (EE). Naczelnik Państwa powrócił ze Spały. Z powodu przemęczenia podróżą stan zdrowia jego pogorszył się. Będzie zwołane konsylium lekarskie.

PORZĄDEK DZIENNY SEJMU.

WARSZAWA. (Pat.) 14 stycznia. Biuro sejmowe ogłasza porządek dzienny 200-nego posiedzenia w dniu 18. b. m. o godz. 4. popoł.

Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie **poddania sądom doraźnym spraw o przestępstwach z chęci zysku, popełnianych przez wojskowych.**

Porządek dzienny między innymi zawiera Sprawozdanie Komisyi administracyjnej z wniosku p. Piechoty i tow. w sprawie pierwszeństwa dla byłych wojskowych przy obsadzaniu posad w służbie państwowej, jakoteż wydawanie koncesyi i pozwoleń na handel monopolami państwowymi.

DOKOŁA PRZESILENIA.

WARSZAWA 14. stycznia (EE.) Na poniedziałek zapowiedziana jest konferencya u premiera Witosa w sprawie przesilenia gabinetowego. Sfery polityczne — jak donosi „Kuryer Warszawski" — są przekonane, że konferencya doprowadzi do zlikwidowania przesilenia.

ZAMACHY NIEMIECKIE NA G. ŚLĄSKU NIE USTAJĄ

BYTOM 14. stycznia (EE.) Wczoraj wieczorem na tut. ul. Tarnowskiej Niemiec Rollei dał 7 strzałów rewolwerowych do Polaka nieznanego nazwiska, raniąc go śmiertelnie. W Mysłowicach skonfiskowały organy francuskie 20 karabinów, 15 funt. materyałów wybuchowych oraz wiele amunicyi u Niemców.

BYTOM 14. stycznia (Pat.) W Pogorzelcach pow. Kozielskiego bojówki niemieckie urządziły zamach dynamitowy na dom oberżysty Klema, który udzielił sali na polskie zebranie. Stwierdzono, że bombę podłożył członek bojówki niemieckiej Frank, bomba zniszczyła drzwi i urządzenia domowe.

—oo—

Droga wyjścia z katastrofalnego położenia państwa polskiego.

(Hn. D.) Położenie państwa polskiego jest krytyczne. Stwierdza to rząd, stwierdzają pisma, mówi się o tem w sejmie, na zebraniach publicznych i w towarzystwach prywatnych, twierdzenie to jest powszechnie niezaprzeczone przez nikogo, należy do pewników niezachwianych życia publicznego.

Ze wszystkich trudności, które młode państwo nasze ma pokonać, najcięższe są z dziedziny gospodarczej. Horyzont polityczny rozjaśnia się. W ciągu najbliższych tygodni podpiszemy pokój z Rosyą, plebiscyt na Śląsku górnym nie o wiele później będzie przeprowadzony, i jeżeli rozwaga nie opuści naszych mężów stanu, ustalą się granice państwa, ułożą się stosunki sąsiedzkie i będzie można spokojnie pomyśleć nad zorganizowaniem wewnętrznem Polski, a w ślad zatem przystąpić do dzieła.

Dzięki wojnie jednolitej Polski jeszcze nie mamy, trzy zabory luźnie połączone żyją psychą swej przeszłości, odczuwają silnie swą odrębność, patrzą na siebie pełne niedowierzania i każdą zmianę, każdy wysiłek ujednostajnienia uważają za krzywdę.

Jeden z dyplomatów zagranicznych, znający wyjątkowo wszystkie zabory w ciekawy sposób określił wobec mnie, swe spostrzeżenia.

Wszystkie trzy zabory, powiada dyplomata, żywo odczuwają uzyskaną niepodległość, każdy rad, że zaborca opuścił granice Polski, ale mimo to królestwo jest rusofilskie, poznańskie germanofilskie, a Galicya austrofilska. Galicya wrogą jest Rosyi, Królestwo — Niemcom i Austryakom, zabór pruski austryakom, i te sympatye i antypatye stoją w drodze zlania się ziem polskich. Sytuacya nie będzie łatwiejsza, gdy zjawią się w sejmie liczne zastępy obywateli polskich narodowości niepolskiej, a nastąpi to po najbliższych wyborach.

Powinniśmy dążyć do najszybszego ujednostajnienia, do usunięcia różnic, do zatarcia śladów zaborów.

Niewątpliwie trudność stanowi okoliczność, że zabór rosyjski przeważa tak co do ilości mieszkańców, jakoteż co do tendencyi centralistycznych i usiłowań zapanowania niepodzielnego nad całem państwem, mając ze względu na ciągle żywe jeszcze skutki rządów knuta rosyjskiego, najmniej ku temu kwalifikacyi.

Polska to kraj zachodni, jego kultura przedrozbiorowa zachodnia, dążności w czasach walk o niepodległość ciągną ku zachodowi, przyszłość niepodległości leży w zachodniej naszej orjentacyi a wszystko co Królestwo różni od zaboru pruskiego i austryackiego, to żywe Królestwa tendencye wschodnie jego orjentalne pojmowanie służby publicznej, istoty władzy, stosunku władz do ludności. Wschodnie jest traktowanie sprawy robotniczej, wschodni stosunek obywatela do państwa, wschodnia niechęć płacenia podatków. Wymiar sprawiedliwości, go-

spodarka starostów i policyi to żywe bardzo reminiscencye rosyjskie.

Należy szeroko otworzyć wrota ku zachodowi.

Ujednostajnienie zaborów, mimo przewagi Królestwa, winno powrócić Polsce charakter kraju zachodniej kultury.

Konstytucya, określenie praw obywatelskich, prawodawstwo, szkolnictwo, jurysdykcya, administracya, stosunek do mniejszości religijnych i narodowych opierać się winne na zasadach w zachodniej kulturze rozwiniętych.

W tym duchu ujednostajniona Polska da podstawy dla gospodarczego jej rozwoju.

Gospodarczy rozwój zależy w znacznej mierze od politycznej samodzielności państwa, od przystosowania polityki zagranicznej do interesów gospodarczych. Żadna dyplomatyczna finezya, tak przeceniana u kierowników naszej polityki zewnętrznej, żadne układy dyplomatyczno-wojskowe nie utrwalą naszego bytu państwowego, jeżeli interesa gospodarcze nie znajdą pełnego uwzględnienia. Odbudowa kolei, uzyskanie znacznych kredytów w dobrej walucie, zdobycie surowca, oto punkta wyjścia dla polskiej dyplomacyi, cele zaniedbane w sposób niesłychany przez kierownictwo naszej polityki zewnętrznej.

Kryzys gospodarczy ciążący nad państwem naszem nie da się wytłumaczyć bez poznania błędów naszej dyplomacyi tonącej w rutynie przedwojennej. Wszystkie nasze sympatye i antypatye polityczne, reżyserowane przez prasę, urządzane przez czynniki bądź bezmyślne, bądź powodowane interesem własnym, sprzecznym z interesem publicznym, należy zrewidować ze stanowiska naszego gospodarczego. Ani sympatye te ani antypatye nie mają głębszego podkładu, przypomnijmy sobie zmiany zaszłe błyskawicznie w naszych miłościach i fobiach do Czechów, Anglików, Amerykanów i t. d.

Polska musi wyzbyć się charakteru satelity narzucanego jej przez słabych przywódców, niezdolnych do ujęcia istotnych sił stanowiących podstawę polityki państwowej.

Niebądźmy ani anglo- ani franko-filami, nie kierujmy się ani germano- ani czechofobią, bądźmy sobą, kierujmy się istotnemi własnemi potrzebami, realnem naszem własnem życiem.

Mniej dyplomacyi a więcej polityki gospodarczej, mniej finezyi, sztuczek i kawałów, a więcej zdrowego rozumu i spokojnego zastanowienia się.

Polska zjednoczona wewnętrznie, niepodległa i niezależna, Polska jasnej, szczerej, prawdziwie demokratycznej polityki, złączona kulturą z zachodem, bacznie dbająca o swój gospodarczy rozwój, oto Polska wielkiej przyszłości, spełniająca swe zadanie historyczne, jako pogranicze między zachodem a wschodem Europy.

Dzierżawa polskich kolei i poczt.

BERLIN, 12 stycznia. Jak donosi agencya „Ostdiensi" pomiędzy Polską a Szwecyą i Anglią toczą się układy w sprawie zastawu polskich urządzeń pocztowych. Sprawa dzierżawy przez Amerykę polskich kolei państwowych jest rzekomo rzeczą przesądzoną. Donosząc o tem agencya niemiecka stwierdza iż dzierżawa ta znakomicie ułatwi komunikacyę pomiędzy Niemcami a Rosyą.

Porozumienie rządu z kolejarzami.

WARSZAWA (PAT.). Na konferencjach, jakie w ciągu ostatnich 6 dni toczyły się w ministerstwie kolejowem między delegatami ministerstwa i dyrekcji kolejowych oraz reprezentantami związku doszło wczoraj do zasadniczego porozumienia dzięki wzajemnej dobrej woli i ustępliwości. Sprawa przychodzi obecnie pod kompetencję rady ministerów i ministra skarbu.

Joffe o rokowaniach pokojowych.

RYGA. 14. I. (E. E.) Joffe, na zapytanie korespondenta „Daily Telegraph" co do trwania rokowań pokojowych, oświadczył, że możliwe jest przeciągnięcie się ich. Polacy przyjechali z gotowym projektem traktatu. Delegacja polska zwraca się często po instrukcje do Warszawy, co wskutek utrudnionej komunikacji wywołuje zwłokę. Polska delegacja nie jest skłonna zmieniać swych projektów, wobec czego Joffe nie sądzi, aby **traktat mógł być szybko podpisany.** Rosja pragnie dotrzymać zobowiązań przyjętych w preliminarjach. Rosja gotowa jest na pewne ustępstwa natury ekonomicznej i terytorjalnej, ale tylko w granicach przyjętych w preliminarjach. Polska delegacja jest zdaniem Joffego rozczarowana, bo spodziewała się rozszerzyć zakres preliminarjów.

Co do podziału złota rosyjskiego z ogólnej sumy 300 miljonów rubli w złocie, na Polskę przypadłoby 20 miljonów rubli w złocie.

Co do korytarza polsko-litewskiego proponuje Joffe rewizję granicy. Dla Rosji nie może być obojętne, kto jest jej sąsiadem. W pokoju z Litwą, nie gwarantowała Litwa Rosji żadnych ustępstw terytorjalnych. **Obecnie Rosja przystępuje do odbudowy gospodarczej i nie ma żadnych planów agressywnych, dowodem czego demobilizacja armji.**

Telegramy.

DOOKOŁA SPRAW GDAŃSKA.

WARSZAWA. (Tel. wł.) 14. stycznia. Senat Gdańska, zaproponował rządowi polskiemu, aby na razie nie wybierać przewodniczącego Komisyi portowej, tylko, żeby kolejno przewodniczył delegat polski i delegat gdański. Propozycya ta ma na celu usunięcie obcego czynnika, t. j. delegata międzynarodowego jako przewodniczącego.

KURATORYUM OŚWIATOWE W POZNANIU.

WARSZAWA. (Tel. wł.) 14. stycznia. Jak już donieśliśmy, w **Poznaniu** tworzy się kuratoryum oświatowe jako zapoczątkowanie **unifikacyi szkolnictwa.** Takie kuratoryum będzie także utworzone we Lwowie dla Małopolski. W najbliższym czasie planowane będą takie kuratorya w innych wielkich miastach.

ROBOTNICY ROLNI DOMAGAJĄ SIĘ ZLIKWIDOWANIA ZATARGÓW ZE ZWIĄZKIEM ZIEMIAN.

WARSZAWA. (Tel. wł.) 14. stycznia. „Robotnik" donosi, że zarząd główny Związku zawodowego robotników rolnych na posiedzeniu z 12. b. m. uchwalił, że jeżeli Związek Ziemian do 1. lutego nie rozpocznie układów dla zlikwidowania obecnych zatargów i zawarcia umowy, to rozpocznie **walkę strejkową.**

—oOo—

WYNURZENIA CZ CZERINA.

HELSINGFORS 14. stycznia (EE) Powracający z Moskwy delegaci rządu finlandzkiego dla ratyfikacyi traktatu dorpackiego ogłaszają wynurzenia Cziczerina. Cziczerin miał się wyrazić, „ukończyliśmy szczęśliwie pierwszy okres, okres walk polityczno-wojskowych. Musimy zacząć okres ekonomiczno-socyalny. Będziemy musieli w praktyce zastosować tezę polityczną. Niewykluczone, że doznamy niepowodzenia, nie ustąpimy, raczej zrzekniemy się zasad III. międzynarodówki.

BANKI NIEMIECKIE UWAŻAJĄ G. ŚLĄSK ZA STRACONY.

GDAŃSK 12. stycznia (Orient) — Znana firma bankowa „Mendelsohna" w Berlinie rozesłała okólnik do swych klijentów treści następującej: „Utratę Górnego Śląska uważamy za fakt dokonany. Spadek kursu marki polskiej w ostatnim tygodniu spowodowany jest przez manipulacye niemieckie, sprawcy których w ten sposób sądzili, że wywrą wpływ na głosowanie na Górnym Śląsku. Błędy przewrotnej polityki nie dadzą się w ten sposób naprawić".

Rozwiązanie syndykatu pracy.

PARYŻ 14 stycznia Pat. Trybunał skazał jednogłośnie członków biura generalnego syndykatu pracy na 100 fr. grzywny i ponoszenie kosztów rozprawy, przyczem wypowiedział się **za rozwiązaniem generalnego syndykatu pracy.**

BEZROBOCIE W ANGLII SZERZY SIĘ.

PARYŻ. (Pat.) 14. stycznia. (Havas). Echo de Paris przynosi wiadomość, że bezrobocie w północnej Anglii wzmaga się. Wskutek obfitości węgla ceny żelaza uległy zniżce.

Poszukiwanie morderców w Krakowie.

KRAKÓW (PAT.). W sprawie zbrodni dokonanej przy ul Florjańskiej na Zahnach prowadzone są w dalszym toku dochodzenia. Ponieważ pewne ślady prowadzą poza miasto, przeto dyrekcja policji wydelegowała wczoraj kilku funkcjonarjuszy, którzy samochodami pojechali w okolice Krakowa w ślad za sprawcami zbrodni. Przez całe popołudnie prowadzcy śledztwo komisarz wraz z agentami poszukiwał na miejscu zbrodni za śladami, któreby dały podstawy do dalszego śledztwa. Znaleziono pod szafą z zegarkami pokrwawiony banknot 1000 markowy pod kasą zaś ogniotrwałą banknot 100-markowy i nadto nowy ręcznik (okrwawiony.) Wczoraj o godzinie 10. rano zmarł w szpitalu Saul Zahn.

—oo—

Nowy minister aprowizacyi zwolennikiem wolnego handlu.

P. Grodziecki jest przemysłowcem, który przez dłuższy okres czasu przebywał w Rosyi. Specyalnością jego jest przemysł metalurgiczny. W obecnej chwili p. Grodziecki jest prezesem zarządu Polskiej Spółki Akcyjnej Handlu Zewnętrznego — instytucyi, której zadaniem jest widocznie „rekonstrukcye" gabinetu oprzeć na wprowadzeniu swoich ministrów (Minister Przemysłu p. Przanowski jest jedynym założycieli tej Spółki).

W dziedzinie aprowizacyi p. Grodziecki jest człowiekiem nowym". Dowiadujemy się jednak, że nowy minister **jest żarliwym zwolennikiem „wolnego handlu"** — przypominamy zaś, że między organizacyami obszarników, a przemysłowców stanął układ, na mocy którego kapitał przemysłowy, będzie popierał pasek rolny, agraryusze zaś — pasek przemysłowy.

Agraryusze dawno już myślą o zlikwidowaniu Ministeryum Aprowizacyi. Obszarnicy i ludowcy są pod tym względem zgodni. P. Grodziecki ma stopniowo dążyć do zwinięcia Ministeryum Aprowizacyi. by Rząd czuł się zwolnionym od troski o wyżywienie miejskiej ludności, a wolny handel b z j rz o cody Liczy się na to, że gospodarka Min. Aprowizacyi taki już wywołała nastrój u ludności, iż ta sobie powie: wszystko jedno, czy to Ministeryum istnieje, czy nie...

Zamiast przystąpić do energicznej walki z drożyzną i głodem — dąży się do zniesienia **instytucyi, któreby mogły walkę tę przeprowadzić.**

Żywność dla Polski w Gdańsku.

GDAŃSK 13. stycznia (EE.) — W ubiegłym tygodniu od 5 do 12 stycznia nadszedł statek „West Zeda" z ładunkiem 5 tys. tonn żyta, 21.00 tonn mąki i 60 tonn ryżu i innych artykułów dla Czerwonego Krzyża w Polsce. Drugi statek „Salamm" przywiózł 6 tys. tonn żyta, 500 tonn mąki i 26 tonn innych artykułów dla Czerwonego Krzyża. — Trzeci statek „Gdańsk" przybył z 1200 tonnami mąki. Czwarty okręt „Cornicity" przywiózł 107 tonn mleka kondensowanego słodkiego, i 1474 ton mleka skondensowanego zwykłego (waporyzowanego), 144 tonn kakao, 240 tonn smalcu, 169 tonn oliwy bawełnianej i 3065 tonn fasoli. Wszystkie te artykuły przeznaczone są dla polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom. Ponadto na okręcie tym przybyło 250 tonn mąki zakupionej przez państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby.

Piąty okręt „Weischel" przywiózł 90 ton marmelady zakupionej przez Puzapp w Niemczech, 176 tonn mąki dla polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom i 10 tonn różnych innych towarów dla tegoż komitetu. Szósty statek „Raium" przybył z ładunkiem 300 tonn żyta, zakupionego przez Puzap Anglii. Z powodu braku lokomotyw, okazało się nieuniknionem zamiast ładowania wprost do wagonów znaczną część ładunków przenosić, do składów lub przeładowywać na berlinki, co spowodowało znaczne opóźnienie transportu. Dziennie odchodziły z Gdańska 2 pociągi po 40 wagonów, podczas gdy napływ towarów wystarczałby na 4 pociągi.

Celem uruchomienia pozostałych transportów zorganizowano wysyłkę t. zw. pociągów marszrutowych. W najbliższym czasie oczekiwane są dalsze transporty zboża i mąki na okrętach „Est-Zeda", „Poznań", „Petter", „Piltzermann" i „Kościuszko".

—•••—

Głosy niemieckie o plebiscycie na Górn. Śląsku.

BYTOM (EE.) Słynny publicysta berliński, Harden, ogłosił w piśmie „Zukunft" poglądy swoje w sprawie G. Śląska. Według Hardena przywódca tzw. organizacyi „Orgesch" wszczął rokowania z przedstawicielami Niemców górnośląskich, którzy w danej chwili zajmują wybitne stanowiska w organizacyi. Harden wyznaje, że nie jest zupełnie pewien, czy wynik plebiscytu na G. Śląsku będzie pomyślny dla Niemiec. Pisze on:

Polityka niesprawiedliwości, trwająca przez lat wiele, a także represye stosowane przez rząd niemiecki, pozostawiły głębokie ślady w duszy ludu górnośląskiego, czego właśnie nie biorą pod uwagę optymistycznie nastrojone koła rządowe w Berlinie. Właściwie istnieją tylko dwa okręgi Pretzburg i Rosenberg, które nie będą zalane przez morze polszczyzny. Prawdopodobne jest, że nawet ludność okręgu opolskiego będzie głosowała solidarnie za przyłączeniem G. Śląska do Polski.

W dalszym ciągu Harden wyznaje, że wszyscy Niemcy są jednomyślni co do tego, że plebiscyt niekorzystny dla Prus nie może być przez nie przyjęty. Niemcy czynią wszelkie przygotowania do interwencyi zbrojnej. Sprowadzono nawet na granicy G. Śląska do Nissy kolumnę samochodową. Celem takiego zarządzenia może być jedynie jak najszybsze sprowadzenie oddziałów wojskowych w chwili odpowiedniej w głąb G. Śląska.

W konkluzyi Harden wyraża przekonanie, iż liczne oznaki nie pozwalają wątpić, że Niemcy przygotowują rozruchy na G. Śląsku.

—•••—

Nowy wszechros. komitet wykonawczy

REGA (EE.) Zjazd sowietów wybrał do nowego komitetu wykonawczego wszechrosyjskiego 300 członków oraz 100 zastępców. Zwraca uwagę, że pomiędzy wybranymi znajduje się szereg ludzi zupełnie nowych i wielu specyalistów z dziedziny gospodarczej, Natomiast wielu dawnych działaczy zaangażowanych politycznie w ruchu bolszewickim wybrano tylko jako zastępców. Z wielu wybitnych bolszewików na liście zastępców członków komitetu wykonawczego figurują: Steklow, znany publicysta bolszewickich „Izwistij", Unszlicht, Krylenko, dawny wódz naczelny czerwonej armii, Daniszewskij przewodniczący pokojowej delegacyi w Mińsku i Krachlewskij.

Pierwsze posiedzenie nowoobranego komitetu wykonawczego odbyło się w Kremlu moskiewskim. Przewodniczył Kamieniew. Zatwierdzono Lenina na stanowisku prezesa rady komisarzy ludowych. Zatwierdzono również wszystkich dotychczasowych komisarzy na ich stanowiskach.

—•••—

Jak się u nas wynagradza pracę lekarską?

Przed kilku laty z inicyatywy kilku osób dobrej woli z śp. Rutowskim i Dulębianką na czele założona została poradnia dla matek. Instytucya, z której tysiące matek i dzieci korzystało, postawiona była istotnie na wyżynie europejskiej i pod względem hygieny i opieki lekarskiej nic jej i dziś zarzucić nie można. Bo i jakżeż? Dwu lekarzy chorób dziecięcych jest na usługi matek, to też przez salę poradni przesuwają się codzień kobiety z niemowlętami, zasięgają porady lekarskiej, otrzymują wskazówki, jak dziecięta swoje chować mają, pielęgniarki odwiedzają je po domach, ponadto mają matki osobny konsum, w którym otrzymują artykuły żywnościowe niedostępne dla zwykłych śmiertelników, jak grysik mleko, cukier, dalej wyprawki dla dzieci itd.

Czyż nie pięknie?

Ale to jest jedna, jasna strona medalu. Druga nieco ciemniejsza.

Oto kierownik tej instytucyi, nie lekarz, co naviasem mówiąc nie jest prawidłowe, pobiera płacę zupełnie zresztą zasłużenie kilkutysięczną. Dwie inspektorki pobierają również płacę przyzwoitą, choć o ile nam wiadomo, pracą się zbytnie nie przeciążają. Pielęgniarki zaś, które mają robotę ciężką, bo prócz pracy w samej poradni, muszą odbywać kontrolę po mieszkaniach matek, co dawniej wykonywała sama Dulębianka, jako inspektorka — otrzymują płacę 600 do 700 mk miesięcznie. Zaś lekarze, bardzo wybitni lekarze, na których barkach spoczywa właściwie los tej całej pięknej instytucyi pobierają — zgadnijcie ile? — pobierają 210 (słownie dwieście dziesięć) marek miesięcznie.

Magistrat, który może się pochwalić nawet wobec zagranicy instytucyą nie wszędzie znaną, który może z dumą podnosić, jaką doniosłą akcyę wprowadził w czasach największego głodu Lwowa — winien też przy tej sposobności wspominać, że w uznaniu ofiarności i poświęcenia lekarzy płaci po 200 mk miesięcznie!

Zaprawdę te rzeczy trzeba coprędzej zmienić, aby wstydu nie było.

—oo—

Ciepło w Krakowie.

KRAKÓW, 14 stycznia (Pat.). Wczoraj termometer wskazywał tu temperaturę + 13° C.

—•••—

Sowiety a Daleki Wschód.

„Prawda" bolszewicka donosi, że minister spraw zagranicznych w Chinach zawiadomił rząd Republiki Sowietów Skrajnego Wschodu, że Chiny zgodzą się na rozpoczęcie stosunków handlowych między obiema republikami.

Ten sam dziennik publikuje telegram z Władywostoku, wedle którego rozpocząć się już miały pertraktacye między Republiką Wschodu a Japonią.

—•••—

Na plebiscyt Górnego Śląska!

W niedzielę, 15 stycznia odbędzie się sprzedaż czekolady p. n. „Folański", którą ofiarował znany przemysłowiec p. Norbert Jun na rzecz plebiscytu.

Sprzedażą zajmują się sympatyczni artyści naszej sceny pp. Malinowska i Folański.

Czrezwyczajka sowiecka.

Przed kilku dniami odbył się w Warszawie odczyt adwokata kijowskiego, Tadeusza Zagórskiego, na temat „Psychopatologia czrezwyczajek sowieckich".

Wiele pisano, wiele mówiono na temat inkwizycyi i teroru sowieckiego. Mówiono wiele niepotrzebnych rzeczy, przesadzano, wyolbrzymiano rzeczywistość do takich rozmiarów, że stawała się absurdem i ludzie krytyczni przestawali wierzyć. Dopiero fotografia rzeczywistości, przedstawiona przez prelegenta, sprawia, że ci sami sceptycy stają przerażeni, w tężcu poprostu z powodu tego, co się w czrezwyczajce dzieje i co się działo w wyobraźni słuchaczy na odczycie wymownego i utalentowanego prelegenta.

Czrezwyczajka nie jest przypadkową, tylko empirycznie powstałą instytucyą. Jest to świadoma, pomysłowo obmyślona, aż do szczegółów organizacya teroru. Jest to najwyższa hierarchiczna komórka władzy w państwie sowietów. Teoretycznie jest to instancya śledcza czy sądowa, politycznie jest to miecz Damoklesa, zawieszony nad całością życia publicznego Rosyi sowieckiej. Nad czrezwyczajkę niema nic wyższego. Drżą przed nią wszyscy, aż do największych mocarzy. Każdy z nich przecie może pewnego dnia znaleźć się w jej kleszczach. Te rzeczy nie są nowe, znała je Wenecya, znała i francuska rewolucya za czasów Robespierre'a i Marata. Ale gilotyna francuska była zabawką w porównaniu z terorem sowieckim. Ścinała głowy, ale w więzieniach.

Tutaj — w ciemnych celach, o zamurowanych oknach, w ciemnicach bez powietrza, gdzie z powodu braku tlenu powoli zamiera w ludziach świadomość, tłoczy się setka więźniów, na których czyha śmierć. Czyha! Co nocy słychać ciężkie kroki na kurytarzu więziennym (pamiętacie te kroki na korytarzach więzień carskich, o dawni jeńcy caratu?!). Otwiera wrota — i porywa ofiarę. Po chwili drugą, po godzinie trzecią. I każdy z pozostałych myśli: teraz na mnie kolej, Ale już o niczem innem myśleć nie jest zdolny. Prowadzą go długo, długo, w górę, na dół, w koło, aż wreszcie wpychają do loch. Tu kilkunastu żołdaków celuje w niego z karabinów. „Powiedz, gdzie przebywa X..?, woła komendant. Jeżeli nie powiesz, zawołam raz, dwa, i koniec z tobą!" Trwa ta egzekucya moralna pół godziny. Często „likwiduje się" egzekucyą ofiary fizyczną. Niekiedy tłuką ją kilka godzin z rzędu.. Tylko silni, mocni ludzie mogą przetrzymać katusze czekania na śmierć, katusze współżycia ze słabymi ludźmi. Bo im człowiek słabszy, tembardziej się nad nim kaci znęcają. Po linii najmniejszego oporu w Kijowie, gdzie na własnej osobie prelegent miał sposobność badać wpływ, charakter, patologię czrezwyczajki, były dwie takie instytucye. Był oprócz tego trybunał rewolucyjny, był prócz tego inspektorat polityczny. Było mnóstwo dygnitarzy. Przed czrezwyczajką kapitulowali wszyscy. Ona jedna nikogo się nie bała. Ona jedna przed nikim nie była odpowiedzialna. W niej siedzieli psychopaci, idyoci i bandyci. Ludzie chorzy i degeneraci carskich rządów. Ludzie chorzy odurzali się kokainą. I oni bowiem mogli ulegać zapomnieniu.

Według sprawozdawcy „Robotnika" odczyt p. Zagórskiego budził grozę.

Zdawało nam się, pisze sprawozdawca, że krążą koło nas widziadła piekieł dantejskich, że z mrocznych katów wypływają na salę żywe ilustracye hiszpańskiego Goyi. Jedna ze słuchaczek zapadła w głębokie omdlenie. Nie z winy prelegenta. Przeciwnie. Tylko, że nerwy ludzkie nie zawsze mogą sprostać napieciu, na które zdobyć się trzeba, aby życiu prosto w oczy spojrzeć.

Nowiny z dnia.

Lwów, 15 stycznia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

Sobota 15 stycznia o g. 3·30 popoł. „Betleem polskie" jasełka.

Sobota 15 stycznia o g. 7 wiecz. „Skowronek" operetka.

Niedziela 16 stycznia o godz. 3·30 popoł. Przedstawienie baletowe VI. raz.

Niedziela 16 stycznia o godz. 7 wieczór „Guwernantki". komedya VII. raz.

Poniedziałek 17 stycznia o godz. 7 wieczór „Faust", opera.

Wtorek 18 stycznia o godz. 7 wieczór „Cyganerya warszawska" IX raz.

Sroda 19 stycznia o godz. 7 wieczór „Jaś i Małgosia", opera (wznow.).

Po każdem przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

Posiedzenie Rady Nadzorczej Ludowego Tow. Wydawniczego odbędzie się w sobotę o godz. 6 wiecz. w lokalu redakcyi „Dziennika ludowego". Obecność wszystkich członków Rady i Dyrekcyi konieczna.

Deputaty robotnicze za październik. Przypominamy, że ci robotnicy, którzy zmienili od października miejsce zatrudnienia mają do jutra ostateczny termin zgłaszania się u dawnych pracodawców, by wciągnięto ich na listę pracujących, która ma być przedłożoną do obecnego rozdziału deputatów za miesiąc październik. Deputat ten składać się będzie: z 2 bochenków chleba żytnio-pszennego po 1 i pół kg mąki, 2 kg mąki żytniej, chlebowej, 3 kg. pęcaku, 1 i pół kg fasoli, oraz 60 dg. cukru białego. Cena tego deputatu wraz z opakowaniem wynosi 210 marek. Porządek zgłaszania się po legitymacye do biura przy ul. Piekarskiej był ogłoszony w Nr. 10 „Dziennika Lud." z dnia 13. bm.

Poseł Diamand wygłosi w sobotę 15 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali Izby Handlowej na zaproszenie grona obywateli odczyt p. t. „**Zamiary rządu w kwestyi żydowskiej**". — Odczyt budzi duże zainteresowanie w szerokich sferach naszego miasta. — Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można w piątek od godz. 6—7 i w sobotę od 4—5 popoł. ul. Sykstuska 33 w red. „Gońca Wieczornego".

Przyjemność w sklepie rejonowym. W sklepie rejonowym przy ul. Kościelnej, kupcowa Potera Sch. nie chce sprzedawać chleba na pojedyncze kartki, lecz jednorazowo wszystkie razem nie licząc się, że wielu zarobników nie może odrazu wydać tak dużej sumy, mając liczniejszą rodzinę. Za 1 kg. cukru kontyngentowego z opakowaniem pobiera ona po 75 mk. Pozatem parę dk. często brakuje do wagi. Zwracamy uwagę komu należy na te niedomagania.

Z Urzędu walki z lichwą. Dnia 11 bm. w Krzywczycach we wsi obok Lwowa w domu Tumina organa kontrolne urzędu walki z lichwą wykryły pokątną piekarnię w której Helena Ekhaus wypiekała chleb i bułeczki sprzedając je po wygórowanych cenach. Chleb i bułeczki znalezione skonfiskowano i rozsprzedano mieszkającym tam żołnierzom po cenach maksymalnych ku wielkiemu niezadowoleniu Heleny Ekhaus, zaś uzyskaną kwotę zdeponowano w urzędzie walki z lichwą. Te same organa skonfiskowały towary spożywcze w sklepie Mellera na górnym Łyczakowie, które sprzedawano tamże po horendalnie wysokich cenach. Towary te sprzedano publiczności a pozostałe 3 worki białej mąki zakwestyonowano i odwieziono do urzędu walki z lichwą.

Miejski Urząd Pracy ul. Rutowskiego 11 prosi o zawiadomienie, że nie ma nic wspólne go z werbowaniem do armii amerykańskiej lub wojsk kolonialnych, nie posiada też nigdzie agentów ani agentek, gdziekolwiek zbierających zapisy. Mężczyźni ze wsch. Małopolski zgłaszający się do najcięższej pracy w kopalniach pod ziemią i rodziny bezrolnych wiejskich robotników skierowywani są jedynie do Francyi, o ile roboty w kraju dostarczyć im Urząd pracy nie może.

W interesie pracodawców byłoby przez liczniejsze a wczesne zamówienia zatrzymać w kraju pracowników zmuszonych do emigracyi sezonowej, która zamienić się może w trwałą.

Do Urzędu zgłasza się wielu rządców, ekonomów, leśników, gajowych, ogrodników, którzy czekają zamówień pracodawców.

Pośrednictwo lwowskiego Urzędu Pracy jak i wpisy dla obu stron zawsze bezpłatne. Rzekomych agentów, pobierających pieniądze za wpisy należy traktować jak zwykłych oszustów.

Demoralizacya młodzieży. Józefa Popławskiego, i Józefa Dobrowolskiego w wieku od 16 do 17 lat aresztowano wczoraj za różne drobne kradzieże, których się dopuścili po różnych realnościach w okolicy ul. Grodeckiej i L. Sapiehy. Skradzione dywaniki itp. rzeczy po gankach sprzedawali na pl. Krakowskim. Za zdobyte tym sposobem pieniądze chodzili do Kina restauracyi itd. Tworzyli oni szajkę z aresztowanymi Stanisławem Pawlaczkiewiczem i Maryanem Wanusem.

Aresztowania za kradzieże. Józef Rudnicki, aresztowany za liczne kradzieże; przed dwoma tygodniami w drodze do szpitala wojskowego kajdanami uderzył w głowę konwojującego go żołnierza i zbiegł. Wczoraj komisarz pol. Nowodworski ujął go podczas zabawy w pewnej szkole tańców przy ul. Pańskiej.

Była służąca Heleny Wiszniewskiej, właścicielki wędliniarni przy ul. św. Mikołaja l. 1. oskarżyła swą „chlebodawczynię", że skradła ona bieliznę i naczynie kuchenne, wartości 30 tys. mk na szkodę p. Leona Załężnego ze strychu realności przy ul. Mochnackiego l. 6. Przodownik pol. Turkiewicz podczas rewizyi odnalazł u Wiszniewskiej wiele skradzionych rzeczy. Twierdzi ona, że inna jej służąca kradzież tę popełniła, i tylko przez zapomnienie rzeczy tych używała. Policya jednak Wiszniewską zatrzymała w swych „depozytach" aż do wyjaśnienia sprawy.

Na placu Solskich ujęto jeńca Teodora Majika, który sprzedawał bieliznę wojskową, pochodzącą z kradzieży popełnionej w szpitalu.

— **Ostrzeżenie!** Stwierdzamy, że oszuści skupowali w ostatnich czasach próżne pudełka z tutek „Promień", napełniali je lichymi wyrobami i puszczali w obieg. Winnych pociągnęliśmy do karnosądowej odpowiedzialności.

Aby zapobiedz dalszym nadużyciom, będą odtąd pudełka prawdziwych tutek „Promień" zaopatrzone w ten sposób na zewnątrz banderolą „Tow. Szkoły Ludowej", że bez przerwania banderoli nie będzie można otworzyć pudełka.

Wieczór tańców ekspresyonistycznych Borysa i Katii Kadzińskich z powodów od urządzających niezależnych odwołany. Pieniądze za zakupione bilety zwraca Księgarnia „Oświata" od 10—11 i od 4—5.

Sprawy partyjne.

* **Baczność dozorcy i robotnicy dzienni.** — W niedzielę dn. 16 bm. o godz. 4-tej popołudniu odbędzie się w sali stowarzyszenia Rynek 8, I. p. Walne Zgromadzenie członków stowarzyszenia „Praca". — Towarzysze jawcie się licznie.

* **Baczność Towarzyszki!** W poniedziałek dnia 17 bm. o godz. 6 wieczorem, odbędzie się w sali Rady Robotniczej Rynek 8, I. p., Zgromadzenie Kobiet. Na porządku dziennym: Sprawozdanie delegatek ze Zjazdu Kobiet PPS. w Krakowie. Towarzyszki jawcie się licznie.

Komunikaty.

× **Ogólne Zgromadzenie Sprawozdawcze** Delegatów ze Zjazdu Związku zawodowego kolejarzy w Warszawie, odbędzie się w niedzielę dnia 16. stycznia 1921 r., w Sali „Grażyna" przy ul. Leona Sapiehy o godz. 10-tej rano. — Sprawy bardzo ważne, Kolejarze jawcie się wszyscy. Koło Z. Z. K.

× **Zgromadzenie pracowników młynarskich** odbędzie się w niedzielę dnia 16. bm. o godz. 10 rano. Sprawozdanie z konferencyi związków zawodowych. O liczne zejście się zaprasza. Zarząd. 27—2

× **Konsum rob. cyw. przy zakładach wojskowych.** Zwołuje na poniedziałek dnia 177. stycznia 1921 r. o g. 6-tej wieczór. Izba Związku Metalowców ul. Ormiańska 31. — Roczne Walne Zgromadzenie z porządkiem dziennym: 1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1920; 3) Wniosek o udzielenie absolutoryum Zarządowi; 4) Wybory; 5) Wnioski. Kamiński prew.

× **KONKURS.** Magistrat król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskich Zakładów opieki nad dziećmi, we Lwowie. — Instrukcyę przeglądnąć można w XI. dpcie Magtu w godzinach urzędowych lub w kancelaryi Dyrekcyi Zakładów przy ul. Zielonej l. 8. Posada zostanie nadana na przeciąg 1 roku. Kandydaci wykazać się mają: 1) Dyplom doktora wszech nauk lekarskich. 2) Obywatelstwem Państwa Polskiego. 3) Dotychczasową działalnością lekarską zwłaszcza w zakresie teorytycznej i praktycznej pedyatryi. Do posady powyższej przywiązane jest wynagrodzenie odpowiadające wysokością poboru VIII-go stopnia płacy. Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu do dnia 31. stycznia 1921.

We Lwowie, dnia 20. stycznia 1921.

Neumann w. r.

× **Krajowy Wiec niższych funkcyonaryuszy państwowych**, odbędzie się dnia 15. stycznia 1921 o godz. 5 popołudniu w sali posiedzeń Rady miejskiej (ratusz rynek) z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie; 2) Obecne położenie niższych funkcyonaryuszy państwowych w Małopolsce. 3) Pragmatyka służbowa; 4) Dyskusya i wnioski.

× **Związek zaw. Rob. szewskich we Lwowie** zwołuje na niedzielę 16. stycznia 1921 o godz. 10 rano w sali R. R. Rynek 8. I. **Walne Zgromadzenie** porządek dzienny: 1) Zagajenie; 2) sprawozdanie Zarządu i kasyera; 3) udzielenie absolutoryum; 4) Wybór zarządu; 5) podniesienie wkładek; 6) Wnioski. sekret. Marszalski Fr. przew. Pindycki J.

UWAGA o ile na godz. 10 nie będzie kompletu to ogodz. 11 rano przy jakimkolwiek komplecie odbędzie się zgromadzenie, uchwały będą prawomocne. Zawiadamia się robotn. szewskich ze tego dnia będzie zgromadzenie w sprawie cennika. Jawcie się licznie.

× **Staraniem Uniwersytetu Ludowego** odbędzie się w niedzielę 16. bm. w Związku Kolejarzy przy ul. Grodeckiej 69, wykład prof. Cieśli O powstaniu styczniowem (illustrowany obrazami świetlnymi z cyklów Grottgera). Początek o godz. 4 pop.

× „**Związek Strzelecki**" wzywa wszystkich byłych członków, którzy w miesiącach sierpniu i wrześniu 1920 r., pełnili służbę bezpieczeństwa w dzielnicach m. Lwowa, by w jak najkrótszym czasie zgłosili się w lokalu Związku przy ul. Ossolińskich l. 12, II. piętro, gdzie po podpisaniu nowych deklaracyi otrzymują nowe legitymacye. Sekretaryat Związku urzęduje w środy, czwartki, piątki, i soboty od godz. 5—7-ej pop., oraz w niedzielę od 10—1 pop.

× **Cały szereg Komitetów** urządza bale, zebrania, herbatki, koncerty itd., których dochód przeznaczony jest na rzecz uchodźców ukraińskich. — Prosimy wszystkich zbierających na powyższy cel, by odnośne fundusze łaskawie odprowadzili wprost do Żyd. Komitetu ratunkowego sala Lutni gmach hr. Skarbka, gdyż cała opieka nad uchodźcami ujętą i scentralizowaną została w tymże Komitecie. Osoby zbierające na ten cel mogą otrzymać odpowiednie legitymacye w Żydowskim Komitecie ratunkowych w godzinach przedpołudniowych. Żydowski Komitet rat. we Lwowie.

× **Wiec w sprawie plebiscytu górnośląskiego**, urządzony przez Organizacyę Narod. Obywateli 6. okr. Lwowa w porozumieniu z Komitetem obrony Kresów Zachodnich odbędzie się dnia 16. stycznia w niedzielę o godz. 11 (jedynastej) rano w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza. Całe Obywatelstwo Lwowa prosimy gorąco i usilnie o masowe wzięcie udziału we wiecu. Najdonioślejsza nasza sprawa narodowa i państwowa wymaga bardzo silnego, moralnego i materyalnego poparcia ogółu. W chwili bliskiego plebiscytu musimy wytężyć całą usilność, musimy skupić całą energię i wytworzyć duży zapał mocnej woli, by moralnie skrzepić naszych Rodaków śląskich przy plebiscycie, musimy uczynić wszystko, ażeby dać bardzo dużą materyalną pomoc dla komitetu plebiscytowego. To cel wiecu. Wszystkie zrzeszenia i korporacye, wszystkie urzędy i instytucye usilnie prosimy o zawezwanie swych Członków do gromadnego udziału we wiecu. Ta wyjątkowa sprawa wymaga wyjątkowego naszego skupienia i bezwarunkowego zgodnego udziału. Nadmieniamy, że wszyskie stronnictwa polityczne bez różnicy, a ze zgodną gotowością przyrzekły udział we wiecu a wszystkie dzienniki jak najsilniejsze poparcie.

Co otrzymamy z Austryi i co jej w zamian damy.

Podaliśmy onegdaj pokrótce, że między rządem polskim a austryackim zawarty został układ handlowy, umożliwiający obrót towarowy między Polską a Austryą.

Układ ten w szczegółach przedstawia się następująco:

Odnośnie do towarów, których wywóz z obu państw nie jest wolny, Rząd Polski zobowiązał się udzielić pozwoleń na wywóz do **Austryi na:**

1) ogółem **81.000 ton węgla**, w mniej więcej równych ratach miesięcznych po 13.000 tonn;

2) **10.000 tonn ropy** i produktów ropnych, a mianowicie: benzyny, nafty, olei lekkich i parafiny;

3) **150 wagonów świeżych jaj**, na które pozwolenia wywozu będą wydawane poczynając od 1. kwietnia do 30. czerwca r. b.;

4) **8.000 tonn drzewa dębowego i olchowego:**

Węgiel może być kupowany wyłącznie tylko w Państwowym Urzędzie Węglowym w Warszawie, ropa — bezpośrednio w polskich rafineryach na warunkach przyjętych przez Państwowy Urząd Naftowy w Warszawie, jaja w Syndykacie Jajczarskim w Krakowie lub u poszczególnych członków tegoż Syndykatu, na warunkach zaakceptowanych przez Ministerstwo Aprowizacyi w Warszawie.

Wzamian za to Rząd Austryacki zobowiązał się do udzielania pozwoleń na **wywóz do Polski** następującyhcc towarów:

1) **400 tonn materyałów wybuchowych, 400.000 sztuk lontów w krążkach i 3,000.000 sztuk kapiszonów** dla kopalń węgla;

2) **artykułów technicznych dla przemysłu naftowego**, jak: pierścieni uszczelniających, szczeliwa z wszelkich materyałów, linn drucianych, narzędzi, fitingów i rur do wysokości marek polskich 100,000.000;

3) **stal wszelką**, jak: narzędziowa, gatunkową, spawalną, świdrową, nożowniczą i t. p. na razem **250 tonn;**

4) **żelazo** wszelkie, jak handlowe, okrągłe, sztabowe, profilowe, szynowe, narzędziowe i t. p. na razem **3.000 tonn;**

5) wszelkie **aparaty i maszyny**, oraz części dodatkowe do nich, jak: aparaty miernicze dla kopalń, pneumatyczne młotki kopalniane, kompresory, wiertarki, maszyny fabryczne, frezarki, obrabiarki, lokomobile, motory, i t. p. na razem **1.000 tonn;**

7) środki transportowe, a mianowicie: **35 lokomotyw dla toru normalnego (nowych) i 550 wagonów kolejowych** (nowych).

8) **artykułów elektrotechnicznych** dla urządzeń ze słabym prądem do wartości mk. polskich **40.000.000;**

9) **papieru** drukowego i rotacyjnego na razem **1.000 ton;**

10) **filcu i sita** (materyał do filtrowania) na razem **20 tonn;**

11) **magnezytu** w cegiełkach, mielonego i sinter- magnezytu na razem **500 tonn;**

12) **skóry** w kruponach na pasy napędne na razem **60 tonn;**

Pozatem rząd Austryacki uznał, iż w odnośnym układzie uzyskał całkowitą kompensatę towarową (np. odnośnie do potrzebnego do wyrobu węgla) na **reparacye 500 polskich lokomotyw**, które Austryacki Zarząd Kolei zobowiązuje się zremontować **w ciągu 4 lat**, odnośnie tej ilości, która będzie zremontowaną w ciągu trwania powyższego układu dodatkowego (przewidziany jest remont w tym czasie powyżej 60 lokomotyw).

Od towarów wymienionych w układzie dodatkowym **nie mają być pobierane przez oba rządy opłaty wywozowe z wyjątkiem ropy i produktów naftowych.**

Z sądu wojskowego.

Stanisław Miner, szeregowiec ze szpitala epidemicznego l. 2 w Busku nie tylko że nie usłuchał wezwania kaprala i nie poszedł do zbiórki ale uderzył go w twarz. Będąc chory zbiegł ze szpitala a następnie z aresztu, pozatem sprzeniewierzył swój mundur. Onegdaj skazano go na 1 rok więzienia.

Jan Zaszły, sierżant i Antoni Lanko szereg. z posterunku żandarmeryi w Gródku Jagiellońskim pobrawszy łapówki 1400 Mk. wypuścili dwóch jeńców ukraińskich aresztowanych za zbiegowstwo z obozu. Pozatem Zaszły wziął od krewnych pewnego jeńca ukr. we wsi Wisznicy 200 Mk. i zaniechał pościgu za nim.

Po stwierdzeniu winy trybunał pod przewodnictwem ppułk. dr. Godowskiego zasądził oskarżonych na 4 lata więzienia, Zaszłego zdegradowano do stopnia szeregowca.

Ze świata.

Ludność Stanów Zjednoczonych. Według ostatniego spisu z czerwca ub. r. ludność tego kraju bez wojska i mieszkańców Alaski wzrosła z 92 milionów w r. 1910 obecnie na 105,700.000 mieszkańców. Razem z koloniami i Alaską Stany Zjednoczone mają 118 milionów mieszkańców. W r. 1910 ludność wiejska przewyższała miejską o 7 mil.. obecnie miejska przewyższa już wiejską o 4 miliony. Nowy Jork w r. 1910 miał 3,437.000, zaś obecnie 5.621.000 mieszk. Najbardziej wzrosły średnie miasta jak n. p. Cleveland z 382.000 na 707.000, Los Angelos z 102.000 na 517.000 mieszkańców itd.

Głód w Chinach.

„Times" podają następujący opis panującego w Chinach głodu:

Wychodźcy nawpół nadzy przychodzą setkami tysięcy z prowincyi Shantung, Chi-Li i Howan w mroźne okolice Mongolii, Shansi i Mandżuryi.

Uciekają całemi rodzinami z zamiarem wyemigrowania do prowincyi, w których znaleźliby możność wyżywienia się. Exodusowi temu towarzyszą najtragiczniejsze sceny, gdyż co krok kobiety padają z wyczerpania na drodze, a dzieci mrą, lub się je sprzedaje. Dziesiątki tysięcy Chińczyków skierowuje się ku północnej Mandżuryi, gdzie obfity jest zapas zboża. Ale ci, którzy docierają do Shan-Si lub do Mongolii, znajdują tam najfatalniejsze warunki a mnóstwo zmuszonych jest wracać do domu, po największej części jako uchodźcy, bez prawa posługiwania się pociągami, do tego stopnia, że codziennie znajduje się zwłoki zrozpaczonych, którzy spróbowawszy dostać się do pociągu w czasie ruchu znaleźli śmierć pod jego kołami.

Władze, których obowiązkiem jest czuwać nad uchodźcami, podają w sprawozdaniach najtragiczniejsze wypadki. Pewna matka, która nie miała już sił podążyć za swoją rodziną, siada na drodze, a gdy mąż, spostrzegłszy po jakimś czasie jej nieobecność, wraca, by jej szukać, znajduje ją powieszoną na przydrożnem drzewie. Na ten widok zdjęła go taka rozpacz, że zabił dzie i swoje, poczem sam się powiesił. Mnóstwo też rodzin wybiera śmierć, aby nie być skazanemi na żebranie. Opowiadają o rodzinie z 7-miu osób złożonej, która związawszy się razem liną, rzuciła się do kanału.

Komitet Obrony Państwa.

W sobotę dnia 8 stycznia odbyło się posiedzenie Komitetu Wyk. Obrony Państwa. Przedmiotem obrad było sprawozdanie z działalności od czasu powstania K. O. P. (27 lipca) do 31 grudnia 1920 r. Z zamknięcia rachunkowego, przedłożonego przez wiceprezesa Wasitiga, wynika, iż wpływy osięgnęły kwotę 8,122.619 Mp. 09 fenigów. Prócz świadczeń banków, osób prywatnych i stowarzyszeń, szczególnie jednorazową ofiarnością odznacza się korporacja rzeźników i... urzędnicy państwowi.

W dyskusyi, którą obejmowała także sprawozdanie z wyniku „gwiazdki dla żołnierza", wynikło, że poza świadczeniami jednorazowemi kupców w ciągu sierpnia i września, ofiarność sfer kupieckich jest niewielka i spada nierównomiernym ciężarem na barki kilkudziesięciu obywatelsko działających jednostek.

K. O. P. wydał na zaopatrzenie M. O. A. O. i oddziałów armji podarki, cele oświatowe i t. p. 3,608.068 Mk. 25 fen. — subwencje dla gospód we Lwowie i na froncie bezzwrotne 493.054 Mk. Magazyn pożyczki na kapitał obrotowy 493.440 Mk. Magazyn gospód posiada artykułów żywnościowych za 1,875.417 Mk. 85 f. Zakupno artykułów odzieżowych pociągnęło za sobą wydatek 1,130.831 Mk. 60 f. Bielizna dla szpitali stanowi tutaj główną pozycję. Koszta administracji za okres 5 miesięcy wynoszą ogółem 49.640 Mk. 30 f., w czem pensje stanowią 18.750 Mk., papier i druki 22.289 Mk., podróże 1.320 Mk., zaś resztę portorja i różne drobne wydatki.

Komitet uchwalił kontynuować swą działalność aż do chwili zawarcia definitywnego pokoju i pierwszego najważniejszego okresu demobilizacji, potrzeby bowiem żołnierza wobec trudności zaopatrzenia są znaczne, to też społeczeństwo nie może odmówić mu swej opieki w przejściowym, ciężkim jeszcze dla niego momencie.

Wobec postępującej demobilizacji na wniosek wiceprezydenta Obiska uchwalono utworzyć sekcję pomocy dla zdemobilizowanych, potrzebujących pomocy żołnierzy, opierając się na współdziałaniu O. Ż. P. i Koła Polek.

Gdyby sytuacja pozwoliła na zlikwidowanie działalności K. O. P., postanowiono współdziałać w stworzeniu „Domu dla żołnierza polskiego", któryby był i środowiskiem kulturalnem i miejscem rozrywki dla niego. Ponadto uważa Komitet za swe zadanie w razie likwidacji dopomóc finansowo drużynom harcerskim Małopolski.

Komitet liczy na dalsze poparcie władz cywilnych i wojskowości i na dalszą ofiarność społeczeństwa.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Ustawa o ochronie lokatorów.

Z dnia 18. grudnia 1920.
(Dokończenie).

CZĘŚĆ II.

Urzędy rozjemcze dla spraw najmu.

Art. 11. (1) Urzędy rozjemcze dla spraw najmu będą utworzone w tych miastach i miejscowościach fabrycznych, które przy ostatnim spisie ludności miały ponad 20.000 mieszkańców. W innych gminach można je utworzyć na żądanie, wyrażone uchwałą rady gminnej. W miarę potrzeby można w jednej miejscowości utworzyć kilka urzędów.

(2) Koszty, połączone z utworzeniem i działalnością tych urzędów, ponosi gmina.

Art. 12. (1) Przewodniczącego urzędu i jego zastępcę mianuje, o ile możności z pośród osób, mających wykształcenie prawnicze, prezes sądu okręgowego. Resztę członków mianuje tenże prezes na przedstawienie naczelnika (burmistrza) gminy, w której urząd ma siedzibę. Połowa tych członków musi być powołana z pośród mieszkających w gminie właścicieli domów, druga z pośród lokatorów (art. 15 ust. 1).

Art. 13. Od powołania na członka urzędu wymówić się mogą jedynie: kobiety, duchowni, wojskowi, urzędnicy publiczni, osoby starsze ponad 60 lat, drobni przemysłowcy i żyjący z płacy dziennej, albo tygodniowej. O zasadności wymówienia się rozstrzyga ostatecznie władza, która członka mianowała.

Art. 14. (1) Uchylających się od przyjęcia godności członka urzędu mimo, że ich wymówienie się uznano za nieuzasadnione, należy skazać na grzywnę do wysokości 5.000 mk.

Art. 15. (1) Urząd rozstrzyga po rozprawie ustnej większością głosów w zespołach 3 członków, w których skład wchodzą: przewodniczący lub jego zastępca, i po 1 ławniku z koła właścicieli domów i lokatorów. Jeśli przedmiotem sporu jest lokal handlowy, przemysłowy, pracownia lub sklep, ławnikiem z koła lokatorów musi być osoba, należąca do kupców, przemysłowców, albo rękodzielników, nie posiadających lokali we własnych domach, lub przynajmniej ze stosunkami odnośnemi dobrze obeznana. Drogą rozporządzenia należy zapewnić, aby na liście członków urzędu rozjemczego dla spraw najmu znajdowała się zawsze wystarczająca ilość ławników z kół handlowo-przemysłowych.

(2) Rozstrzygnienie należy wygotować najdalej w ciągu 3 dni na piśmie z krótkiem uzadnieniem i na żądanie doręczyć stronom.

(3) Rozprawy urzędu są jawne. Na zgodny wniosek stron należy jawność wykluczyć. Publiczne ogłaszanie treści rozprawy niejawnej jest wzbronione.

Art. 16. (1) Jeżeli zażądano rozstrzygnienia urzędu, wezwie on strony z zagrożeniem, że niestawienie się nie wstrzyma rozprawy, ani rozstrzygnienia. Rozprawę należy przeprowadzić o ile możności w ciągu dni 8 od podania wniosku.

Art. 17. (1) Właściwy urząd rozjemczy dla spraw najmu rozstrzyga na wniosek wypuszczającego, lub biorącego w najem, o tem, czy komorne i inne wynagrodzenia odpowiadają zasadom i granicom, w tej ustawie ustalonym.

(2) Jeżeli obie strony poddały się orzecznictwu powyższego urzędu, rozstrzygnienia te są ostateczne i nie ulegają oskarżeniu; mogą być jednak na wniosek jednej ze stron w każdej chwili zmienione ze skutecznością dla nowego terminu płatności komornego. Wnioski o zmianę rozstrzygnienia, nie oparte na nowych okolicznościach faktycznych, może urząd odrzucić bez rozprawy.

(3) Wypuszczającemu w najem, lub lokatorowi wolno także inne ze stosunku najmu wyłaniające się spory, o ile nie zostały już wniesione do sądu, poddać rozstrzygnieniu tego urzędu, który ma postąpić według powyższych zasad.

(4) Rozstrzygnienia urzędu rozjemczego w sprawach, poddanych orzecznictwu jego za zgodą obydwóch stron, są natychmiast wykonalne, w innych sprawach — po upływie terminu, wskazanego w ustępie 5. W razie potrzeby przymusowego wykonania rozstrzygnienia urzędu rozjemczego przedstawi strona zainteresowana poświadczony wypis rozstrzygnienia urzędu sądowi, któryby byłby właściwym dla rozważenia danego sporu, celem uzyskania nakazu wykonawczego, postawione w drodze powództwa w przeciągu 2 tygodni od daty rozstrzygnienia.

Art. 18. (1) Jeżeli rozstrzygnienie sporu w całości lub części zawisło od ustalenia, czy podwyższenia komornego w myśl art. 2, 3, 5 ust. 1 i art. 6 jest dopuszczalne, albo czy komorne lub wynagrodzenie innego rodzaju są w myśl art. 4, 5 ust. 4 i art. 7 odpowiednie lub nie — natenczas sąd, jeżeli niema jeszcze w tym przedmiocie rozstrzygnienia urzędu rozjemczego dla spraw najmu (art. 17), wstrzyma postępowanie i zarządza takiego rozstrzygnienia. Po jego nadejściu należy podjąć postępowanie z urzędu.

(2) Moc dowodową takiego rozstrzygnięcia należy oceniać wedle przepisów art. 17.

(3) Jeżeli w danej miejscowości niema urzędu rozjemczego dla spraw najmu, przeprowadza odnośne ustalenia właściwy sąd w toku sporu.

Uwolnienie od należytości.

Art. 19. Postępowanie przed urzędami rozjemczemi dla spraw najmu wolne jest od opłaty stempli. Strona interesowana ponosi jednak koszty postępowania, tudzież specyalne opłaty na rzecz gminy od każdego zwrócenia się do urzędu oraz od wydawanych dokumentów. Wysokość powyższych opłat określa gmina z tem zastrzeżeniem że nie mogą być one wyższe od odnośnych opłat sądowych. Urząd rozjemczy może osoby niezamożne zwalniać od ponoszenia tych opłat, może również zasądzić zwrot powyższych kosztów i opłat od strony przegrywającej na rzecz strony wygrywającej.

CZĘŚĆ III.

Moratoryum mieszkaniowe dla bezrobotnych, rezerwistów b. armii rosyjskiej, tudzież dla osób wojskowych b. armii austryacko-węgierskiej.

Art. 20. (1) W sprawach o eksmisyę z mieszkań jedno lub dwuizbowych może sąd z urzędu na wniosek pozwanego zawiesić emisyę na czas do 3 miesięcy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności tem, że on z powodu okoliczności, od niego niezawisłych, pozostaje bez pracy.

(2) W tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu. Brak pracy dla pozwanego może stwierdzić przez odpowiednie zaświadczenie właściwego państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

(3) Udzielając zwłoki, sąd jednocześnie zawiadomi o tem właściwy państwowy urząd pośrednictwa pracy, tudzież zarząd gminy, w której pozwany ma miejsce zamieszkania.

Art. 21. Pozwany, który na wezwanie państwowego urzędu pośrednictwa pracy nie przyjmie ofiarowanego mu zajęcia, traci prawo do korzystania z moratoryum mieszkaniowego.

CZĘŚĆ IV.

Postanowienia karne.

Art. 23. (1) Kto, celem obejścia lub udaremnienia postanowień tej ustawy przed urzędem rozjemczym dla spraw najmu przytacza nieprawdę lub prawdę zataja, w inny sposób postanowienia te obejść się stara, do takiego postępowania nakłania lub jest przy tem pomocny, karany będzie sądownie grzywną do wysokości 10.000 mk albo aresztem do 6 miesięcy. Obie te te kary można nałożyć równocześnie.

(2) Żądanie i pobieranie komornego lub innych wynagrodzeń, albo świadczeń ponad normy, w tej ustawie ustalone, podlega ukaraniu wedle przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

CZĘŚĆ V.

Postanowienia przejściowe.

Art. 24. (1) Ustawa ta wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie tracą moc: ustawa z dnia 28 czerwca 1919 r. o ochronie lokatorów, (Dz. Pr. Nr. 52, poz. 335) rozporządzenie austryackiego ministra sprawiedliwości i ministra opieki społecznej z dnia 26 październik 1918 r. o ochronie lokatorów (Dz. u. p. Nr. 381), wreszcie rozporządzenie Tymczasowego Komitetu Rządzącego we Lwowie z dnia 25 grudnia 1918 r. o ochronie lokatorów Ł 31 Pr.

Art. 25. W b. dzielnicy austryackiej biorący w najem nie może żądać zniżki komornego, określonego przed wejściem w życie niniejszej ustawy, chociażby wysokość tego komornego przekraczała normy, dopuszczalne w niniejszej ustawie, jeżeli ona leżała w granicach obowiązujących tam dotychczas przepisów.

Art. 26. Przewidziane w niniejszej ustawie normy podwyżek można zastosować najwcześniej od 1 stycznia 1921 roku, a to również i do wszelkich, nawet hipotecznie zabezpieczonych umów, zawartych przed wejściem w życie niniejszej ustawy. Wypuszczający w najem może jednak odnośnie do umów, zawartych na dłuższy niż miesięczny okres czasu, i do najmów bezterminowych stosować przewidziane w niniejszej ustawie normy podwyżek od 1 stycznia 1921 r. tylko wtedy, jeżeli w ciągu dni 30 po ogłoszeniu tej ustawy biorącemu w najem doręczył piśmienne zawiadomienie o podwyżce.

Art. 27. Ustawa niniejsza obowiązuje w b. dzielnicach rosyjskiej i austryackiej.

Art. 28 W b. dzielnicy pruskiej obowiązuje art. 1 do 9, art. 17, 19 i 26 niniejszej ustawy z pewnymi zmianami.

Art. 30. Wykonanie tej ustawy powierza się Ministrom: Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Zdrowia Publicznego, a w b. dzielnicy pruskiej Ministrowi tejże b. Dzielnicy Pruskiej w porozumieniu z powyższymi ministrami. Minister b. dzielnicy pruskiej ogłosi ustawę w redakcyi, uwzględniającej powyższe zmiany. Ministrów tych upoważnia się również do wydania i ogłoszenia rozporządzeń, normujących uprawnienia przewodniczącego urzędu rozjemczego dla spraw najmu, konieczne do utrzymania należytego toku działalności tego urzędu, spokoju i powagi rozpraw.

Klub franc. posłów socyalistycznych.

Klub posłów socyalistycznych w parlamencie francuskim liczący 54 członków w większości swej pozostanie przy socyaliźmie.

Do komunistów przejdą: A. Blanc, Lafon, Philbois, Vaillant-Couturier, Cachin, Morucci, Maurel, Doumoy, Nadi, Levy i Anssoleil.

Oszustwo dolarowe.

P. Martin Green porusza w piśmie amerykańskiem „Evening World“ sprawę ogromnej wagi, która w pierwszym rzędzie dla czytelników europejskich wielkie ma znaczenie. P. Martin Green zainteresował się mianowicie sposobem wypłacania emigrantom europejskim, oraz osobom stale przebywającym w Europie dolarów amerykańskich przez rzezimieszków operujących pod różnymi przebraniami bankierów, organizacyi ratunkowych, biur przewozowych, biur emigracyjnych i t. d.

P. Martin przytacza cały szereg nadużyć specyalnego typu, a mianowicie wyjazdu tak zwanych „delegatów“ do Europy, którzy podejmują się „osobiście“ zawieźć różne sumy pieniężne dla rodzin łatwowiernych swych mocodawców. W żydowskich sferach jest to sposób szeroko praktykowany.

P. Martin pisze dalej o pewnej robotnicy, która co tydzień pewną część swego zarobku wysyłała do swej rodziny w Polsce, przez różnych prywatnych bankierów.

Ani jeden dolar nie doszedł do rąk rodziny, wszyscy bankierzy odmówili zwrotu pieniędzy.

A suma ogólna była znaczna, gdyż przenosiła 500 dolarów.

P. Martin podnosi także systematycznie praktykowane

zatrzymywanie wypłat pieniężnych w oczekiwaniu zniżek waluty.

Przytacza jeden wypadek sprzedania marek polskich po kursie wysokim i wypłacenia tej samej ilości marek dopiero wtedy, gdy różnica kursu umożliwiła „bankierowi“

zarobek 140 dol. na dwustu.

Inni wprost wcale nie wypłacają.

Miliony dolarów oszczędności wychodźców amerykańskich przepadają w kieszeniach łotrowskich. „Bankierzy“, właściciele biur przewozowych, organizatorzy coraz to nowych przedsiębiorstw akcyjnych, świeccy, duchowni, chrześcijanie i żydzi w bratniej zgodzie

rabują obywateli polskich zupełnie bezkarnie.

P. Martin wskazuje na brak praw, zabezpieczających mienie ludzi łatwowiernych.

Władze tak amerykańskie jak polskie powinne się zainteresować tą rabunkową gospodarką i kres położyć wyzyskowi, bo w końcu emigrantom amerykańskim sprzykrzy się bezcelowe wysyłanie dolarów swoim rodzinom europejskim, dla których taka pomoc mogłaby być podstawą bytu.

Z wydawnictw.

„Dzieje społeczne Polski“ Tow. Wydawnicze „Ignis“ po szeregu rzeczy beletrystycznych o pierwszorzędnej wartości wydało świeżo niezwykle pożyteczną książkę H Orszy pt. „Dzieje społeczne Polski“ okazującą się obecnie w trzecim wydaniu. „Książka — jak brzmi przedmowa — napisana w minionej epoce niewoli ku przygotowaniu świadomych bojowników niepodległości ukazuje się dla zaspokojenia palącej potrzeby czytelnictwa w chwili potężnej twórczości społecznej niepodległej Polski. Z marzeń o takiej chwili poczęte — pragnie służyć jako przypomnienie twórczych tradycyi życia narodowego“.

Jana Parandowskiego „Antinous w aksamitnym berecie“ (Rzecz o Oskarze Wilde) opuścił już prasę i wkrótce znajdzie się na półkach wszystkich księgarń. Spodziewać się należy że książka ta obudzi podobne zainteresowanie, jakiem cieszył się odczyt p. Parandowskiego, stanowiący główną część niniejszej książki. O zajmującej tej broszurze barwnym, iście francuskim napisanej stylem podamy niebawem obszerniejsze sprawozdanie.

Różne.

420 miljonów dolarów oszczędności w Ameryce. Jak można przy dobrej woli zapomocą rozumnych środków oszczędnościowych podnosić finanse państwa, wskazuje Ameryka. Budżet Stanów Zjednoczonych wykazuje sumę o 420 miljonów dolarów mniejszą od tej, jaką pierwotnie ustalił w swym projekcie rząd.

Rząd rumuński wydał wszystkim resortom ministeryalnym polecenie, aby potrzeby zredukować o 20 proc. przez co wydatki roczne zmniejszą się o przeszło 1 miliard lei.

W sprawie braku i drożyzny mięsa we Lwowie.

Utarło i ustaliło się u ogółu ludności i u niektórych Władz mniemanie, że zwyżkę cen mięsa we Lwowie wywołują z chęci nadmiernego zysku rzeźnicy i że rozmyślnie w tym celu sklepy i jatki swoje zamykają.

Opinia ta jest z gruntu błędna i fałszywa. Zwyżkę cen mięsa wywołują nie rzeźnicy, których się niesłusznie pod pręgierz stawia, lecz producenci i hodowcy, a jeszcze bardziej niesumienni handlarze bydła i nierogacizny, którzy nie narażając się wcale publiczności, bo z nią bezpośrednich stosunków nie mają, — ani Władzy, bo ta wcale na ich praktyki nie zwraca uwagi, — cenę za bydło i mięso rzeźnikom formalnie dyktują, nie licząc się wcale z taryfą, jaką Władze dla rzeźników wydają.

Do wzrostu cen mięsa przyczynia się także w wysokim stopniu państwowy Urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby tzw. Puzapp, albowiem zakupuje dla wojska wszelkie, nawet najgorsze gatunki bydła i świń, i płaci za nie cenę, jakiej tylko producent lub handlarz zażąda, a w każdym razie znacznie wyższą od cen maksymalnych względnie wytycznych, dla rzeźników ustanowionych.

Skutek tej gospodarki Puzappu ten, że rzeźnicy dla cywilnej ludności Lwowa mięso wyrębujący, zmuszeni są, o ile chcą swojej klienteli mięsa dostarczyć, płacić za nie ceny nadmierne.

Brak jednolitej taryfy maksymalnej dla całego państwa powoduje także zwyżkę cen mięsa we Lwowie, bo handlarze bydła i nierogacizny z zachodniej części Małopolski, w szczególności z Krakowa, a nawet z Warszawy, gdzie ceny mięsa są wyższe niż we Lwowie, wykupują we wschodniej Małopolsce i tak już wskutek wojny, a ostatnio wskutek księgosuszu z bydła ogołoconej — wszelkie bydło i świnie, które jeszcze kupić tu można, i w ten sposób cenę podbijają.

W najwyższym stopniu do wzrostu cen mięsa we Lwowie i w całym Państwie przyczyniają się jednak praktyki i postępowanie Władz, w szczególności Urzędu walki z lichwą i spekulacyą we Lwowie w odniesieniu do nas rzeźników.

Zamiast ustanowić, wprowadzić i ściśle przestrzegać cen maksymalnych dla bydła rzeźnego i nierogacizny i mięsa rzeźnikom przez producentów i handlarzy sprzedawanego, zamiast tępić paskarstwo przez nich uprawiane, Urząd walki z lichwą i spekulacyą we Lwowie nakłada prawie co dnia na nas rzeźników wysokie grzywny, konfiskuje nam drogo nabyty zapas mięsa, nie rozumiejąc czy nie chcąc zrozumieć, że przecież rzeźnik, chcąc żyć i swoją rodzinę utrzymać, nie może pobierać za mięso mniej, niż sam za nie zapłacić jest zmuszony. Zapłacone grzywny i straty wskutek konfiskat towaru, które — niestety płaci faktycznie konsument, do zniżki cen mięsa nie doprowadza.

Ponieważ na posiedzenia komisyi aprowizacyjnych i na ankiety, radzące nad sposobami wstrzymania wzrostu drożyzny, korporacya rzeźników nigdy nie bywa zapraszana, jakkolwiek niewątpliwie głos jej reprezentantów na nie jedno co być nie powinno, zwróciłby uwagę, — przeto ogół rzeźników i masarzy we Lwowie, uważając sprawę zaopatrzenia w mięso miasta Lwowa nie tylko za sprawę własną, ale za sprawę publiczną, wszystkich mieszkańców Lwowa żywo obchodzącą, naradził się sam na kilku rzędu walnych zebraniach swoich, jakie poczynić należy zarządzenia, aby brakowi i stale wzrastającej drożyźnie mięsa zaradzić, a z drugiej strony, jakie stanowisko winni zająć sami rzeźnicy odnośnie do zarządzeń Władz przeciwko nim wymierzonych.

Na zebraniu odbytem dnia 9. bm. w Izbie rękodzielniczej, zapadła po szczegółowej na ten temat dyskusyi następująca jednogłośna uchwała:

1) Ogół rzeźników i masarzy we Lwowie postanawia zastosować się ściśle do cen wytycznych względnie maksymalnych, jakie kompetentne Władze na mięso i wędliny we Lwowie oznaczą, o ile te same Władze ustanowią równocześnie ceny maksymalne względnie wytyczne na bydło rzeźne i nierogaciznę i wykraczających przeciw tym cenom producentów względnie hodowców i handlarzy równie surowo jak rzeźników karać będą;

2) oznaczenie wysokości zarobku rzeźników i masarzy postanawia ogół tychże ocenie kompetentnych władz, zaznaczając, że z uwagi na interes publiczny zadowoli się możliwie najniższym zyskiem;

3) występujących przeciw tym uchwałom członków korporacyi ogół rzeźników i masarzy sam będzie bojkotował i sam przez swoje przełożeństwo kompetentnym Władzom do ukarania oddawał.

Równocześnie uchwaliło ogólne zebranie członków korporacyi rzeźników i masarzy we Lwowie przedstawić, komu należy, następujące postulaty:

4) Rząd względnie kompetentne Władze umożliwią rzeźnikom nabywanie bydła rzeźnego i nierogacizny przez zniesienie wszelkich zarządzeń starostów powiatowych i Władz wojskowych, zakazu wywóz tego towaru z powiatów uniemożliwiających;

Ponadto domaga się ogół rzeźników i masarzy we Lwowie:

5) usunięcia jaknajrychlej niezdrowej konkurencyi, uprawianej przez Puzapp, przez zniesienie tego Urzędu;

6) zniesienie Urzędu walki z lichwą i spekulacyą, a przynajmniej odebrania mu kompetencyi w sprawach regulowania cen mięsa i przekazania tych spraw w I instancyi Urzędowi targowemu przy Magistracie we Lwowie, a w II instancyi Namiestnictwu;

7) przybrania do komisyi aprowizacyjnej jako członków dwóch delegatów korporacyi rzeźników i masarzy we Lwowie i zapraszania ich na wszelkie konferencye i ankiety w sprawach aprowizacyjnych urządzane.

Te uchwały względnie postulaty zakomunikowała wybrana na walnem zebraniu delegacya naszą Prezydyum miasta i delegatowi Rządu p. Drowi Gałeckiemu.

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości w myśl zasady „audiatur et altera pars“ i prosimy Szan. P. T. Publiczność, aby wydała bezstronny sąd, czyją jest winą, że brak i drożyzna mięsa we Lwowie z dnia na dzień dotkliwiej czuć się daje.

Korporacya Cechu rzeźników i masarzy we Lwowie.

1838—

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

poleca się

Szan. Towarzyszom oraz bibliotekom robotniczym.

„Kalendarz Ludowy" na rok 1921 broszur.	40 M. — f.
Kieszonkowy Kalendarz robotniczy na r. 1921	45 „ — „
A. Ćwikowskiego: „Pod buną" powieść z r. 1918	100 „ — „
Czapińskiego i Niedziałkowskiego „U źródeł bolszewizmu"	25 „ — „
W Raort: Wesołe impertyneneye satyry i humoreski (w druku).	
Dr. A. Próchnik: „Demokracya Kościuszkowska"	70 „ — „
Feliks Hollaender: „Jezus i Judasz", powieść	70 „ — „
I. Conrad Korzeniowski: „Prowokator", powieść ilustrowana	70 „ — „
W. Raort: „Śmieszne historye", satyry i humoreski	50 „ — „
A. Chmurny: „Ciernie Śląskie"	20 „ — „
I. Daszyński: „Z burzliwej doby", mowy sejm.	10 „ — „
Inż. E. Libański: „Quo vadis Polsko", głos na czasie	10 „ — „
K. Kautsky: „Socyalizacya a Rady Robotnicze"	10 „ — „
J. Grünwald: „Rady fabryczne i Związki zawodowe"	10 „ — „
F. Engels: „Zasady komunizmu"	10 „ — „
Wojciech Bociański: „Liga Masońska w Polsce"	5 „ — „
„Z dziejów Pracy Socyalistycznej"	5 „ — „
O Bauer: „Bolszewizm a socyalna demokracya" (w druku)	100 „ — „
„Sprawozdanie z I. kongr. Kr. Zw. Zar.".	22 „ — „

DO NABYCIA
w Ludowem Spółdzielczem Tow. Wydawniczem
Lwów, Sykstuska 21.

Zast. nacz. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK

Drukarnia ... Godmana we Lwowie, Sykstuska 19